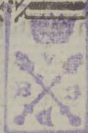
ZAZALENIE PRZED POWSZECHNOSCIĄ

Wo. Jm Pana Jana Niezabytowskiego *ex-Podkomorzego Nowogrodzkiego De kretem Tblłu. Go Wo. Xa. Lo. w Ru. ninieyszym 1782. Junii 22. na Ka dencyi Grodzienskiey ferowanym Ucisnionego.*





KArać wyſtępnych, i zaſłaniać od prześladowania niewinnych, iedne nakazuią Prawa, kt re z ſobą bliſko, a prawie obok, będąc położone, Jednoſtayney potrzebuią Exekucyi, zawſze ki dy wykroczenie pierwſzych lub niewinność drugich, pewnemi być mogą. — Ufać obu ty Prawom należy, i znayduiącemu ktoregokolwiek nieſkuteczność, ſkarżyć ſię o nią godzi, dla te że Prawa ſtanowione na Powſzechność, zawodzić w ſzczegulności nikogo niechcą, ani być m gą od wrocone od ſwoiego celu iaki maią zachować rowną ſprawiedliwość dla wſzyſtkich Sądzić też za wyſtępek to co wrzeczy, albo przez prawa nie ieſt za wyſtępek rozumianym; ż dnemu i żadney Juryzdykcyi niewolno, bo Prawa niepoleciły Magiſtraturom, wchodzić w definic wyſtępku lub wyobrażenie, co to ieſt wyſtępek? Lecz ſame przepiſawſzy iego rodzay, kaz tylko Juryzdykcyom wzierać, ieżeli obwiniony dopuścił ſię tego, co Prawa nazwały wyſtępkie — Właśnie tedy to wſzyſtko wchodzi w moie zdarzenie, ktore Publico ogłoſić dopiero żąda czuię ſię bowiem proſtytuowany za to; com za wykonanie Prawa rozumiał; ukarany zaś ieſte wtenczas, kiedy ſam karę zyſkać na ſkarżących miałem podług Prawa nadzieię. —— Z bym atoli niepodchlebiał w tey mierze, właſnemu Spoſobowi myślenia, albo iuż żebym z n lazł u wſzyſtkich na Los moy ſtoſowny z wyrokiem Trybunału Sentyment, idę pod S powſzechności cały y przed oną w tym mieyſcu. dalſze użalenie wſtrzymuiąc, nayduię potrze przenieść rzecz tę ſamą za iaką na doſyć ſurową karę w Juryzdykcyi Trybunału oſądzo ieſtem. — Seym Roku 1775. ktory w prywatnych Obywatelow Sporach iuż to Komiſſye, iuż Remiſſy do rożnych Juryzdykcyow determinował; wyznaczył dla Jchmć PP. Zarembow na odgr niczenie Dobr Zaroia w Woiewodztwie Nowogrodzkim leżących Wo Rdułtowſkiego Podkomorz go Nowogrodzkiego i Jemuż albo poprzemianie lub zeyściu Onego naſtępnemu także Podkom rzemu Nowogrodzkiemu ſprawę po mienionych JJ. Panow Zarembow ze wſzyſtkiemi graniczące *ex vi muneris ſui* rozſądzić przez Konſtytucyą ſzczegulną zalecił, ktorey ſą ſłowa " więc Auth rita " praeſentis Conventûs, do rozgraniczenia Zaroia, U. Joachima Rdułtowſkiego Nowogrodzkie " a do rozgraniczenia Worpucian U. Jakuba Nagurſkiego Xa. Zmuydzkiego, Podkomorzych " znaczamy, i aby ex vi muneris ſui &c. ſpory Graniczne między wſzyſtkiemi powyżey wyra " nemi Dobrami, a Graniczącemi Stronami zachodzące i wſzelkie ztąd wynikłe Okoliczności & " rozſądzili, nakazuiemy. Oraz w przypadku deceſſus lub aſcenſus Przerzeczonych Podkomozyc " że naſtępcy ich Urzędow, to ieſt Podkomorzy Nowgrodzki w Zaroiu, a Podkomorzy Zmuydz " w Worpucianach takowe dzieło dokonywać będą, deklaruiemy. Salva appellatione partibus g " vamen ſentientibus." — Zatym Prawem rozpoczął przeſzły Podkomorzy, Juryzdykcyą nakaz wedle obyczaiu tak dukta iakoteż potrzebne między Stronami na pierwſzym terminie dylacye po tych aczkolwiek zakończyć twe dzieło myślił, przeſzkodził mu atoli naturalny przypadek, pierwiey, niżeli czas Reaſſumpcyi Sądow z odkładu determinowany nadſzedł, on w tym prze gu ſwoie życie zakończył. — Po nim z przeſzłego mego Urzędu (iakim było Chorąſtwo) zoſtał w Woiewodztwie obrany Podkomorzym, dopieroż obowiązany wykonywać dzieło tego Ur du ogulnie, byłem do kontynuacyi ſprawy graniczney J. PP. Zarembow obligowany, iuż ſzczeg niey, bo nakaz konſtytucyi 1775 zdawał ſię dla mnie doſyć mocną pobudką. — Nim wſzakże rek rowanemu mnie od wielu ſtron ziachać na tę kondeſcenſyą przyſzło, ſtałoſię pierwiey, że ieden z g niczących J. P. Haraſimowicz z Dobrami J PP. Zarembow zyſkał przez właſną inſtancyą z Gr Nowogrodzkiego przed moy Sąd Remiſſę, y mnie też niebawnie na rozſądzenie zachodzący Sprzeczek ſprowadził. — Pozwani pod owym czaſem od J. Pana Haraſimowicza J PP. rembowie, przedſięwzieli ſzukać końca ze wſzyſtkiemi z ktoremi kweſtye graniczne i z ktor też wedle konſtytucyi 1775. wolność rozprawienia ſię mieli; Tandem oni poddaiąc przeciw J P. Haraſimowiczowi na Sądzie moim Aktorat wzaiemny, gdy poſpołu i przeciwko wſzyſtkim w rządku od graniczenia ſię także Aktorat ku łączeniu podali: ten ia przyiąć czyli przyłączyć mu łem, zewſzyſtkich poprzedzaiących przyczyn, i wreście z tey nayważnieyſzey, że tego łącz żadna w owczas obecna niedyſputowała (iak była powinna, ieśli mego Sądu niechciała) ſtr Już tu daley Czynności moich ſądowych Dyaryuſzem opiſywać niechcę, żebym długą Hiſto

A

ytaiącey Powſzechności umartwienia nieſprawił, doſyć ieſt bowiem uwiadomić o tym
wſzyſtkie Strony, ktorych do trzydzieſtu było, przyieły Roſprawę, zaprzyſięgały uznanych kom-
ortacyow wierność a z tych od początku reaſſumpcyi mych Sądow, mianowicie od dnia 9. 8bra
oku 1780 do Daty promulgowanego Dekretu, to ieſt do dnia 10. Maia Roku ninieyſzego 1782.
adna mnie nie obwiniała nigdzie, ani w tym tak długim czaſie, żadna do Juryzdykcyi Trybłu
odmianę Podkomorzego udać ſię niechciała i nieudawała. — Rownie zamilczeć tu muſzę,
k ſądziłem tę ſprawę, albo ktorey ſtrony, zdawały ſię mnie lepſze dowody? bo o tych przeświadczyć
piśmie bez weryfikacyi na Gruncie, rzecz ieſt niepodobna, a do tego ieſtem pewny, że powſzechność
ſentencyi moiey i odemnie ſamego uſprawiedliwienia niezechce, raz ſtoſuiąc ſię do Prawa Xięſtwu
tewſkiemu ſłużącego, drugi raz wierząc żem pamiętał na przywiązaną do Urzędu przyſięgę, trzeci
z zaglądaiąc ſię żem ſądził iako człowiek rowny wſzyſtkim i tym, ktorzy o mnie ſądzili — To tylko
i iuż teraz pozoſtaie i podobno należy okryślić; iak zemną nieukontentowane z Dekretu Oſoby
ſtępowały, i czemu w Sądzie Trybunalnym za ſądzenie tey ſprawy ab Officio Podkomorſtwa
dalony zoſtałem. — Po promulgowanym Dekrecie moim, kontentowało ſię Stron więcey
wudzieſtu, kilka zaś oſob założywſzy appelacyą, wyrządziły mi natychmiaſt nieprzyzwoitość
oią, bo one honor moy ſzargały, i na życie ſię porywały, wtenczas kiedy wedle Prawa Są-
owi Podkomorſk: przepiſanego, winien byłem Dekret doprowadzić do ſkutku, i wtenczas kiedy
n oſobne przeſtrzegały Prawa, że Urzędnicy circa Condeſcenſiones atque Miniſteria ſua Vica-
am Regiam Poteſtatem reprezentuiąc cierpieć znieważenia ullatenus niepowinni. — Ten Począt-
owy poſtępek determinował ich daley na krzywdę Sytuacyi moiey, iakoż zabieraiąc ſię z ſtro-
ſobie przeciwną do prawa, pozwały y mnie poſpołu przed Trybł Głowny iuż to ſkarżąc o uciąż-
ve w Sprawie wyroki, iuż niektòre z Urzędu zarzucaiąc przewinienia ktorych przecież Kon-
ytucya 1776. nie policzyła pro abuſo, y za iakie pozywać niezoſtawiła wolności. — W takim
nie proſtytucyi, niemogłem y nie powinienem był nieczuć mey krzywdy, ani ſię nieſpodziewać
volnienia od wexy, ſtawaiąc z Ewazyą przed Magiſtraturą Tribłłu. Lecz zawiodłem ſię na
ufaniu iakie pokładałem w Prawie, rownie iako y ſtrona przeciwna na ſwych przyczynach, dla
orych mnie ſkarzyła, bo Trybunał lubo winy mnie zadawane nieprzyiął za winy, ſkutku iednak
ożb ſtrony przeciwney uſłuchał, y mnie od Podkomorſtw oddalił ledwo w nieiedney wezwaw-
y przyczyny, żem niebył prawnie wyznaczony quaſi na tę ktorą ſądziłem ſprawę iak mię naſtę-
iąca treść Dekretu uczy; "ponieważ Konſtytucya 1776 wſzyſtkie Sprawy y wſzelkiey natury
nieżawieraiące w ſobie Materiam Status, o dobra Summy y Granice w W.X. Litt. z prywat-
nych między obywatelami Procederow Exportowane były z Seymu 1775. Roku ſkończonego
Kommiſſye, niezakończone lub nierozpoczęte, na oſtatnie rozſądzenie ſine quavis Exceptione
do Trybunału odeſłała, z czego ponieważ ſprawa teraznieyſza wſpomnionym bliſko Seymem
będąc na Kommiſſyą wyſłana y przed wyrażoną w gorze Konſtytucyą 1776. Roku niezoſtaw-
ſzy oſtatecznie zakończoną, mocą teyże Konſtytucyi zawſze względem ſwey determinacyi do
Trybunału należy, z ktorego wywodu ponieważ tey ſprawy iako po Kommiſſyiney żaden Sąd
aż donaſtania z Trybłłu Rezolucyi przywłaſzczać ſobie niemogł, a zatym gdy W. Niezabi-
towſki Podkomorzy Nowogrodzki niemaiąc poleconey od Trybłłu mocy, y niewidząc zyſkaney
in Ordine rozgraniczenia Wſi Zaroia cum attinentiis, Remiſy przed ſwoy Sąd, practicabiliter
bez wyſłania Trybunalſkiego y dalſzych z tąż Wſią graniczących bezwładnie rozſądzał y roz-
graniczał, ani Dekret Grodzki Nowogrodzki między W. Haraſimowiczem a WW. Zarembami
wyznaczaiący Sąd W. Niezabitowſkiego zapadły, w pomocy naprzeciw nieraz rzeczoney
Konſtytucyi 1776. być nie może, ku temu ponieważ W. Niezabitowſki ſine præcedente w tey
ſprawie z Trybunału reſolutione abuſive Urząd ſwoy Podkomorſki, niebędąc do rozſądzenia y
rozgraniczenia zachodzących między rozprawuiącemi ſię teraz ſtronami rożnic ziemnych wy-
znaczony, exekwować poważył ſię. Zaczym My Sąd Trybunału Gllo. W. X. Litt. ettc."

To tedy ieſt co opowiada przyczyny, za iakiemi Trybunał urząd mi odiął, ſupponuiąc
m do ſądzenia ſprawy nie był wyznaczony przez Prawo, to też ieſt rownie co mnie prze-
nywa, że do karania mego poſtępku nie ſłużyły te przyczyny, a do przyczyn takich nie by-
poſtępku, bo prawo w Dekrecie Trybunalſkim wezwane widzę rożne y nieſtoſuiące ſię do
zypadku, dzieło zaś moie czuię applikowawane do prawa, za co prześladowany bydź nie
winienbym, ieśli to ieſt pewnym, że ten nie wykracza, kto wykonywa prawo.

Zgadzam ſię wſzakże, że Konſtt. 1776. przenioſła do Trybunału wſzyſtkie te ſprawy, kto-
bądź o dobra, bądź też o granice z Seymu poprzedzaiącego 1775. były wyſłane na prywatne
ędzy obywatelami Kommiſſye, lecz na to zgodzić ſię nie mogę, żeby ſprawa J. PP. Zarembow
ła przez Konſt. 1776. powierzona Kommiſſyi, dopieroż żeby ona z opiſu Konſt. 1776. podle-
ła Trybunałow, bo w tey ſprawie J. PP. Zarembow, nie Kommiſſyą, ale Remiſſę, przed ſąd

Podkomorski z Seymu 1775. wyznaczoną znayduię, bo koleyno przeniesione do Trybunału prawem R. 1776. widzę tylko Kommissyę a nie Remissy, ktore składem, skutkiem, a wreszcie wyrokiem prawa są od Kommissyow rożnemi. Kommissyi osoba iedna nie sądzi, Kommissyą składaią y składały osoby nie z swych Urzędow, ale z samych wyznaczone osob, od Kommissyi z Seymu wyznaczoney nigdy się żadna nie pozwalała appellacya, Remissa zaś owa w sprawie J. PP. Zarembow, oddała sprawę iednemu Podkomorzemu y to nie osobie w owczas piastuiącey Urząd, kiedy zaszła Remissa, lecz samemu Urzędowi Podkomorskiemu, iako na sprawy graniczne naturalnemu sądowi, (bo post decessum, vel acensum W. Ekdułtowskiego przeszłego Podkomorzego, następcy Urzędu, iakim ia stanąłem, rozsądzić zaleciła.) w reście Remissa pomieniona od wyroku Podkomorskiego przed Trybunałja finali Judicato zachowała appellacyą, co wszystko iako pokazuie rożnicę między Kommissyą, a Remissyą, tak wnieść pozwala, że Konstytucya 1776. Kommissye tylko Seymem 1775. wyznaczone przenosząc do Trybunału, nie przeniosła razem Remiss z owego Seymu przed Juryzdykcie naturalne zasłych, tandem że sądzenie sprawy J. PP. Zarembow z Remissy Seymowey było godziwe sine pracedente z Trybunału resolutione, y że przyczyna Dekretu Trybun: stosowana do przeniesionych na Trybunał Kommissyow, została stossowaną pomylnie do Remiss, przeto że one będąc rożnemi od Kommissyow, tym samym niepodlegały kognicyi Trybunalskiey. Nie podchlebiam tu sobie, żeby moie własne tylko zdanie dystyngwowało naturę Remiss od Kommissyow y pierwszych nie podległość Trybunałowi wraz z Kommissyami; albo żeby toż moie zdanie tylko sprawę J. PP. Zarembow Remissą zaiętą bydź rozumiało, gdyż względem iednego y drugiego informuię się w prawie y w doświadczeniu powszechnym, co Publico przełożyć za rzecz naypotrzebnieyszą sądzę.

Ze albowiem w Sprawie J. PP. Zarembow z Seymu 1775. Remissa przed sąd Podkomorski, a nie Kommissya była wyznaczoną, uczy naprzod sama treść Konstytucyi powyżey wezwaney, oraz Rezolucya Prześwietney Nieustaiącey Rady na zapytanie J. PP. Zarembow R. 1777. Aprylla 30. wydana w następuiącym brzmieniu: " Deklaruiemy iż gdy sprawa graniczna UU. Zarembow „ od wsiow Zaroia w Woiewodztwie Nowogrodzkim y Worpucian w Xiestwie Zmudzkim leżą- „ cych do prawney Juryzdykcyi Podkomorskiey Konstytucyą 1775. R. fol. 88. tutulo udysponowanie ograniczenia Dobr &c. została odesłaną, *a prawo 1776. R. Wielkiemu Xstwu Litt. służące* „ *folio 8. Kommissye tylko uchyliło*, sprawy w takowych nierozpoczęte, lub nie dokończone do Trybunału Głło: tegoż W. Xstwa Litt. odsyłaiąc, *więc co niedopełnionym zostało podług Konst. wyżey* „ *wymienioney 1775. R. do skutku przyprowadzone bydź powinno.*

Ze Remissy Seymu 1775. R. wszystkie, nie są razem z Kommissyami przez Konstytucyą 1776. przeniesione do Trybunału, owszem że one są zostawione w swey mocy, iuż dała wiedzieć immediate cytowana w interessie J. PP. Zarembow Rezolucya, a do tego umacnia tę prawdę druga teyże Prześwietney Rady na żądanie Jw. Ferzonowey pod Rokiem 1777. Februarii 28. odpowiedź, ktorey są słowa: " Konstytucya Seymu ostatniego 1776. &c. tylko sprawy do Trybunału Głło. „ W. X. Litt. odsyła, ktore Kommissyami zaięte były, a o Remissyach z Seymu 1775. wy- „ padłych wzmianki nie czyni, przezco okazuie się myśl skonfederowanych Stanow, że takowe „ Remissy za niewzruszone mieć chciały, zatym Ur. Teofila de Ferzen Połkownikowa &c. spra- „ wy tey &c. pod wyrok Trybunału Głło. W. X. Litt. podciągać nie może. „

Ze obie te Rezolucye nie są podniesione przez prawo y owszem że są approbowane przez one, zaświadcza Konst. 1778. R. poźnieysza po obu tych Rezolucyach, ktora trzynaście Rezolucyow przeciwnych prawu skassowawszy, dalsze wszystkie, a między temi y dwie wyż wzmiankowane zostawiła w walorze. Otoż położywszy treść tylekroć wspomnionych Rezolucyow obok przy treści Dekretu Trybunalskiego, niechay decyduie powszechność, ieżlim zawinił exekwuiąc Konst. 1775. y ieśli Trybunałowi niemaiącemu mocy tłumaczyć prawa, godziło się przecież tłumaczyć y sentymentować, że Remissa iest iedno co Kommissya y że Remissy są przeniesione na Trybunał, przeciwko wytłumaczeniu Prześwietney Rady, ktorey tylko tłomaczyć wolno, daley zaś ieśli mogł tenże Trybunał całą powszechność y przy niey mnie partykularnie zawodzić? Omyiam to w zażaleniu ninieyszym, że tey obiekcyi etiam mi strony na Trybunale nieczyniły, co sprawiło, że Trybunał inney nieznalazłszy do skrzywdzenia mnie przyczyny, chwycił się tey iedynie, y w niey się wraz pomylił, bo bez obiekcyi niesłyszał na obiekcyą odpowiedzi, iakaby pewnie oświeciła go przełożeniem rożnicy między Remissyami, a Kommissyami, niemniey złożonemi Rezolucyami Rady.

Choćbym też nakoniec czynieniem rożnicy między Remissyą, a Kommissyą mylał się (iak nie mogę wsparty głosem prawa) y ztąd choćby każda Remissa iuż wedle opinii Dekretu podlegała Trybnnałowi, śmiałbym iednak, w takim nawet stanie iustyfikować siebie, żem nie zgrzeszył sądzeniem tey sprawy, bo żadna strona wpływaiąca w moy sąd, wczasie trwaiącey przez poł-

tora roku moiey Juryzkcyi, nie wnioſła na ſądzie moim kweſtyi, o zawieſzenie ſądu do Rez
lucyi z Trybunału, żadna nie impugnowała legalność ſądu, dla tey, wreście y dla inney iakie
kolwiek przyczyny, żadna przez taki przeciąg nieudała ſię (iak ieſt zwyczay) do Trybunału ſk
rżąc mnie o rozpoczętą niewolnie Juryzdykcyą, owſzem iako doniosłem powyżey wſzyſtkie przy
muiąc rozprawę, iuż wedle Konſtytucyi 1726. *titulo ſpraw in minori ſubſellio niedrubowane*: y ſ
moy uczyniły przyzwoitym na ſprawę między obą ſądem, y mnie oſądzenie tey ſprawy obwini
nie mogły, iako ſame mnie zwodząc, alias pod moy ſąd dące na rozprawę. Taka wprawdz
y taż to akceptacya moiego ſądu przekonywała nawet też ſtrony mi przeciwne, ktore (iako
nadmienił) oto na Trybunale mnie nieſkarżyły. Ze zaś Trybunał w ich ſkardze mnie winny
nieznalazł, a ſam rzecz od ſtrony niewnoſzoną, y dla tego pomylno, za racyą moiey iako
winy położył, nie mogę inaczey tylko dziwić ſię z ſtatuten Litewſkim, ktory ſądowi nie zgłow
właſney, lecz z dowodow y odwodow, oraz z donieſienia ſtron decydować każe.

Oddaię zatym y to co przeciwko mnie ieſt położonyn y co za mną bydź rozumiem, pod
wagę każdego; żalić ſię tkliwiey na los moy ninieyſzy choćbym chciał nie mogę przez boia
nowey zato od kogożkolwiek proſtytucyi, ſpodziewam ię atoli, że okazanie niewinności (ieśl
ią tylko umiał wyłożyć) mieyſce dalſzego żalenia ſię zaſtąpi, a do podzwignienia mnie z tey t
wſpierać trafi każdego in Publico życzenie, o ktore goriwie proſząc ninieyſze zażalenie po
ſuię.

Jan Niezabitowſki,
ex Podkon. W. Nowogrodzki.

